

# KURJER WARSZAWSKI.

Środa.  
Dnia 9 (21) Listopada. — 1855 roku.

№ 309.

Jutro, Śtej Cecylji P. M.

Jutro przypada dzień Śtej CECYLJI, Patronki muzyki. Na tę uroczystość, znany z licznych już utworów muzycznych wszelkiego rodzaju Dyrektor *Stefani*, napisał dla Kościoła XX. *Karmelitów* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, Mszę nowego układu. Jest to 14te dzieło wokarno-organowe, a 4te z kolei wokarno-orkiestrowe.

Z Petersburga, 31 Października (12 Listopada).

RESKRYPT CESARSKI,

Wydany do Głównozarządzającego Drogami Komunikacji i Budowlami publicznymi Jenerał-Adjutanta, Jenerała Piechoty Hrabiego Piotra syna Andrzeja *Kleinmichel*.

Hrabio Piotrze synu Andrzeja! Czyniąc zadość prośbie waszej i uwalniając was, stosownie do życzenia waszego, z powodu osłabionego zdrowia, od Zarządu Drogami Komunikacji i Budowlami Publicznymi, wynurzam wam przytem z szczególnem zadowoleniem Moję serdeczną wdzięczność za długoletnią i pożyteczną służbę waszą, i za tę niezmordowaną czynną gorliwość, z jaką ciągle wypełnialiście wszystkie wkładane na was obowiązki. Wzniesione pod przewodnictwem waszem, podczas Zarządu powierzonym wam wydziałem, według wskazań niewygasłej i wiecznej pamięci godnego Rodzica MEGO, CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, stały most na *Nowie*, droga żelazna *Nikołajewska*, szosse na znacznej przestrzeni w różnych kierunkach, telegrafy elektro-magnetyczne i wiele innych niemiędze ważnych robót, pozostają wiecznymi pomnikami prac waszych. Pozostawiając was w godności MEGO Jenerał-Adjutanta i Członka Rady Państwa, spodziewam się, że i na tem polu służby, nie przestaniecie być, jak i dotychczas, pożytecznym MNIE i Ojczyźnie. Pozostaje ku wam na zawsze przychylnym.

Na oryginalne Własną JEGO CESARSKIEJ

Mości ręką napisano:

»ALEXANDER.»

w *Nikołajewie*, 15go Października 1855 r.

Wiadomości z Krymu.

Na Krymskim pół-wyspie, do dzisiejszego rana, 30 Października (11 Listopada), nieprzyjaciel ciągle był bezczynnym, a w miejscach, na których jest rozlokowany, nie dostrzeżono żadnych szczególnych poruszeń. (Inwalid Ruski.)

NAJJAŚNIEJSZY PAN, ze względu na niezadowalający stan urodzajów w roku bieżącym, rozkazać raczył: zabronić zupełnie wywozu wszelkiego rodzaju zboża na całej przestrzeni *Europejskich* granic Cesarstwa, tudzież z Królestwa *Polskiego*, z wyłączeniem jedynie *pezenicy*, która ma być dozwoloną do wywozu przez wszystkie punkta celne kraju tutejszego.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Z wsiów *Woli* i *Czystego* pod *Warszawą* położonych, i w posiadaniu Sukcesorów *Biernackich* będących, ma być zajęta na rozprzestrzenienie smętarza grzebal-

nego *Prawosławnego* w *Woli*, część gruntu, w ilości dziesiątin 7 sążeni kwadratowych 200. Zajęcie to na użytek publiczny, przywiedzione być ma do skutku podług prawa o wywłaszczeniu z daty 9/12 Czerwca 1852 roku.

Rada Administracyjna, zatwierdziła zapisy: 1) dla Szpitala *DZIECIĄTKA JEZUS* w *Warszawie*, i 2) dla Szpitala *Sgo MIKOŁAJA* w *Busku*, po rsr. 450, przez *Fortunata Rzewuskiego* uczynione.

Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*. Z zapisu X. Stanisława *Karnkowskiego* Arcy-Biskupa *Gnieźnieńskiego*, zawakowało 3 stypendja po rsr. 90 rocznie, do których stosownie do ordynacji tego zapisu ma pierwszeństwo: 1) Młodzież urodzona w Królestwie z jego familji; 2) Młodzież używająca tegoż samego herbu; 3) Młodzież innej familji szlacheckiej ubogiej starsza w wieku, a celująca w naukach; 4) Młodzież taka, której rodzice lub krewni przyłożyli się do powiększenia dochodów konwikto. Skutkiem więc tego, Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, wzywa osoby interesowane, aby najpóźniej w ciągu jednego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia dowody swej kwalifikacji, wedle powyższych warunków, złożyli Seniorowi familji *Karnkowskich*, W. Janowi *Karnkowskiemu*, mieszkającemu w *Karnkowie* pod m. *Lipnem* w *Gub: Płockiej*, wraz z metryką urodzenia kandydata podanego do stypendjum i świadectwem zwierzchnika szkoły, że uczęszcza do jednej ze szkół wyższych w kraju, lub że ze względu na wiek i uosposobienie przez examen udowodnione może być do niej przyjęty, które to dowody Senior familji wraz z swemi wnioskami przedstawi Kuratorowi do decyzji. — Rzeczy: Rada Stanu, *Muchanow*. Naczelnik Wydziału, Radca Kolei, *Plewe*.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał *Teofila Laskowskiego*, Czeladnika *Krawieckiego*, który mieszkając czasowo pod Nr 374, wyszedł z takowego niewiedomo gdzie, i zapewne zbiegł za granicę; ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*. Wzywa *Józefa Janowskiego*, mieszkańca wsi *Lany* w *Pocie Miechowskim*, bawiącego obecnie w *Warszawie*, ażeby w własnym interesie zgłosił się do Kancelarii tegoż Zarządu.

Nadesłany przez Konsulat Jenerałny *Królewsko-Pruski*, akt zejścia *Izaaka Bromberg*, Kupca z *Władysławowa*, Powia: *Maryampolskiej*, *Gub: Augustowskiej* pochodzącego, a w d. 28 Sierpnia r. b. w *Berlinie*, w wieku lat 28 zmarłego, przesłany został Prokuratorowi *Królewskiemu* przy Tryb: Cyw: w *Suwalskach*, do odpowiedniego przepisem prawa postąpienia.



**List Apostolski o NIEPOKALANEM POCZĘCIU N. MARJI P. BOGA-RODZICY**, jako Dogmacie Wiary, ogłoszony w Rzymie 8go Grudnia 1854 r., przez Ojca Sgo PIUSA IX, znajduje się w przekładzie polskim, przez JW. Biskupa *Rijalkowskiego*, Administratora Archi-Diecezji *Warszawskiej*, aprobowanym, do nabycia w Drukarni *Ungra*, przy ulicy *Krak-Przedm*: Nr 361, w domu PP. *Wizylek*. Ktoby zaś z prowinjii chciał w większych partjach mieć sobie dostarczony ten ważny dokument Religijny, może się zgłosić do tejże Drukarni listownie. Cena egzemplarza kop: 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Jutro o godz: 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana, w Kościele *XX. Kapucynów*, odprawiać się będzie żałobna Msza, za duszę ś. p. *Alexandra Wiener*, Urzędnika Komisji Rz: Sprawiedliwości; na którą, pozostała Wdowa wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dnia 16 b. m., BÓG powołał do wieczności ś. p. *Helene Swiderską*, ukochane Dziecie, pociechę, i rozkosz całej Rodziny, w 3ej wiosnie życia. W głębokim pogrążeniu smutku Rodzice, zawiadamiają o takowej stracie, Krewnych i Przyjaciół.

Wczoraj, liczny orszak żałobny, składający się z pozostałej Wdowy, Rodziny, oraz Zwierzchników, Współtowarzyszów i Przyjaciół, ś. p. *Karola Zdzenickiego*, Urzędnika N. I. O., zgasłego w samym kwiecie wieku, bo w 25 roku życia swego, odprowadził zwłoki jego na smętarz *Powązkowski*. Krótką zaiste była tak służba Rządowa ś. p. *Karola*, jako i krótki zakres życia jego, a jednak, w przeciagu obu, zdołał sobie zasłużyć na miłość i szacunek wszystkich ludzi z sercem. W pierwszej bowiem, odznaczając się pracą, gorliwością i zdolnościami, zjednał sobie względy wielu dostojnych Zwierzchników swoich, a przywiązanie wszystkich bez wyjątku współtowarzyszów; drugie nacechowany sposobem myślenia, przyciągnął do siebie każdego, kto tylko miał sposobność poznać nieco bliżej jego wzniosłe serce. Pięć miesięcy temu, jak ten sam *Kurjer*, doniósł wieść radosną Rodzinie i Przyjaciółom *Karola*, o zawarciu przez niego związków małżeńskich, z *Bronisławą Drożeńską*, Córką zasłużonego Urzędnika Prokuratorji Królestwa; gdy dziś niespodzianie przychodzi nam kreślić to żałobne wspomnienie, dla uczczenia pamięci, młodzieńca wiekiem, a dojrzałego człowieka usposobieniem i wszystkimi przymiotami duszy. Najpiękniejszy też to jest wianek, jakkolwiek technieniem śmierci zwarzony, który w imieniu wszystkich współtowarzyszów, składamy z żalem na grobie jego, jako hołd niemy, a tak zasłużony przez ś. p. *Karola*. Za zbliżeniem się do murów smętarza, współtowarzysze ś. p. *Karola*, ponieśli trumnę jego do grobu, a dorzucając po garstce piasku na tę mogiłę, uczcili raz ostatni, pamięć zmarłego, serdecznem za duszę jego westchnieniem.

*Almanach de Gotha*, na r. 1856, nadszedł do Xiegar-ni *R. Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej*.

Dla uczczenia pamiętki imienia ś. p. *Elżbiety P.*, w dniu 19 b. m. obchodzonych, złożyłem w Redakcji *Kurjera* rs. 1, dla Domu Przytułku Sgo *WINCENTEGO á Paulo*. — *K. P.*

Jestto wielka zaprawdę uroczystość, zbliżyć się do Ołtarza PAŃSKIEGO, po przeżyciu ćwierć wieku, w małżeńskim związku, z prośbą o błogosławieństwo na dalsze

życie. Ten obchód miał miejsce w d. 9 b. m. w Kościele Parafialnym Sgo *KAROLA Boromeusza w Warszawie*. Ten sam Kapłan który przed 25 laty odbierał przysięgę i błogosławił śluby małżeńskie, JW. JX. *Matysz Naruszewicz*, Kanonik, Dziekan *Warszawski*, Assesor Duchowny w K. R. S. W. i D., Sędzia Pokoju, po odprawieniu Wotywy, powtórzył błogosławieństwo dla Jana *Golanowskiego*, Assesora Kollegjalnego, Komisarza Ekonomicznego w K. R. P. i S., i Małżonki jego *Pauliny*, a nadając większą dla nich uroczystość temu obchodowi, dopełnił Chrztu Sgo z ceremonji, czworga ich dzieci. Wymowne słowa Kapłana przy jednym i drugim obrzędzie, zrobiły głębokie wrażenie na obecnych, którzy szczerze za nim powtórzyli prośbę do BOGA o zlewanie darów na ten dom, i dopuszczenia większej liczby do udziału podobnego szczęścia domowego.

Dla PP. Agronomów podajemy wiadomość, iż w botanicznym ogrodzie w *Cambridge*, zrobiono osobliwszą próbę rozsadzania pszenicy. W Czerwcu r. z. zasadzono kilka ziarn pszenicy; jedna z wyrosłych z nich roślin zdawała się wypuszczać odnogi; wyrwano ją przeto w Sierpniu i rozdzielono na 18 części, z których każda osobno wsadzoną została. Ponieważ zaś nowe te rośliny, znówu odnogi po bokach wypuściły, przeto wyrwano je w końcu Września i rozdzielono aby je znówu zasadzić: ztąd otrzymano 67 roślin, które przez zimę w roli zostały. W następującym Kwietniu rozdzielono te 67 roślin, i otrzymano 500 roślin, które wreszcie 21,000 wyraźnie (*dwadzieścia jeden tysięcy*) kłosów, a to 21 kilogramów, czyli 42 funty ziarna wydały. Podług średniej ilości ziarn w jednym kilogramie, można przyjąć, że ta jedyna roślina kilkakrotnie rozdzielana, 476,540 ziarn z jednego wydała.

Jutro, *Słońce* wstępuje w znak *Strzelca*, i od jutra za miesiąc, według obliczeń kalendarskich, przypada pierwszy dzień zimy. W tym jednakże roku, zawitała ona do nas nieco wcześniej, albowiem dotąd, mieliśmy już i miewamy od 5 do 6 stopni mrozu.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* znaną szpilkę. Poszkodowany właściciel odebrać ją może za udowodnieniem.

Nakładem B. M. *Wolfa w Petersburgu*, wyszła część 2ga tomu II *Alzoga*, *Historja Powszechna Kościoła*, tłumaczenie X. Staa: *Kraśnińskiego*. Prenumerata na 3 tomy, jest jeszcze rsr. 4. Skład główny w księgarni *H. Natanson*a, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, Nr 442, na lew przetrze.

W *Nowej Resursie* przy ulicy *Długiej*, dany będzie w Sobotę dnia 24go b. m., wieczór z tańcami, o godzinie 8ej zacząć się mający; na który, bilety wniósł wydawane będą we *Czwartek* i *Piątek* od 6ej do 9ej godziny, w Sobotę zaś od 5tej do 7ej godziny wieczorem.

(A. n.) Przejeżdżając przez Gub: *Augustowską*, zatrzymałem się chwilowo przed oberżą w dobrach *Wejli-szki*, należących do W. *Wiktora Gawrońskiego*, a spostrzegłszy masę kobiet wiejskich jednakowo porządnie ubranych, lecz w niezwykłym ich ubiorze, zapytałem Gospodarza zajazdu o znaczenie tego. Ten wraz z całym gronem kobiet wiejskich oświadczył, iż Dziedziczka miejscowa W. *Józefa z Godlewskich Gawrońska*, do-



wiedziawszy się iż w jej dobrach znajduje się wiele wyrobnictw wiejskich, które z braku funduszy nie są w stanie sprawić okrycia ciepłego, kazała przywołać, i wszystkie jednakowo własnym kosztem ubrać. Przy tej sposobności przedstawiały, i inne szlachetne uczynki szanownej Dziedziczki; jednem słowem wyrażały najżywszą wdzięczność i przywiązanie dla swojej Pani, prosząc przy tej sposobności, abym podał im środek, jakim mogły by publicznie podziękować swojej Dziedziczce. Przyjąłem przeto ten obowiązek na siebie i wypełniając go z całą serdecznością za pośrednictwem niniejszego pisma, które gdy Ją dojdzie, niech go w tej chwili uważa za organ wdzięczności, na którątak sprawiedliwie zdołała zasłużyć sobie. — M.

JW. Kontr-Admirał *Glazenap*, wyjechał do Niemiec; a JJWW. *Bezak*, Małżonka Jenerał-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i *Rajewska*, Małżonka Jenerał-Lejtnanta, przybyły z Moskwy.

JW. Jenerał-Major *Sewastjanow*, Naczelnik Wojenny Gub. *Augustowskiej*, przybył z Suwałk.

Pisaliśmy już o składzie Opery Włoskiej w *Petersburgu* tej zimy. Obecnie więc jako uzupełnienie, tej wiadomości, dodać jeszcze winniśmy wzmiankę o jednej ze śpiewaczek wspomnianej opery, która pięknym swym talentem zachwyca wszystkich znawców. Jest nią Prima Donna *Lotti de la Santa*. Oto co jeden z miłośników muzyki, pisze w swym liście do jednego z tutejszych swych przyjaciół: »Rzadko zaprawdę, aby świeży i w całym kwiecie talentu będący głos, nawiedził obcą stolicę, a jednak w osobie tej prima donny, mamy tego przykład. Śpiewaczka ta, bez żadnej przesady, zachwyca potęgą swego głosu, obszerną skalą tegoż, i dźwiękiem. Główne jej role są: w *Machbecie*, w *Robercie*, w *Lombardach* i t. d., a za każdym przedstawieniem budzi nowy w słuchaczach zapach, nowy podziw i uwielbienie dla siebie. Świeżość, wibracja, i okragłość tonów, są głównymi zaletami jej głosu, który oprócz tego odznacza się jeszcze wyrobieniem, lekkością i metodą która nie do zarzucenia niepozostawia. Z temi wszystkimi przymiotami pierwszego rzędu śpiewaczki, łączy ona jeszcze talent dramatyczny, a postawa, deklamacja i w ogóle gra wzniosła, obok ujmującej powierzchowności, przyczynia się nie mało do podniesienia tej sławy *Europejskiej*, jaką ta piękna i młoda Artystka, kolosalnym swem talentem, już sobie zdobyła.

Onegdaj, *Petronella Malaszkiewicz*, lat 24 licząca, w służbie pod Nr 413a, za młodszą zostająca, tknęta apoplexią, nagle życie zakończyła.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 65; za obliży *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 79 kop: 70, dają rs. 79 kop: 45, wartość kuponu kop: 55<sup>5</sup>/<sub>10</sub>; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, dają rs. 15 kop: 25, wartość kuponu kop: 24<sup>2</sup>/<sub>5</sub>; za nową *Rosyjską* pożyczkę z roku 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 94 kop: 98, wartość kuponu kop: 52<sup>1</sup>/<sub>10</sub>.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marja de Rohan*, Panna *Ortolani*, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 4-kroć.

Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w *Warszawie*, *Maxymilian Gajewski*, prze-

niósł mieszkanie swoje i kancelaryę na *Nalewki*, pod Nr 2244, do domu P. *Natansona*.

ANGLJA. Londyn, 15go Listop.: — Pobyt Xcia Cambridge w Paryżu, nie potrwa dłużej nad dni dziesięć. — Wczoraj, Lord John Russell miał w *Exeter-Hall* publiczny odczyt, o przeszkodach tamujących moralny postęp ludzkości; onegdaj zaś P. Gladstone przemawiał także w stowarzyszeniu rzemieślniczym w *Chester*, o wartości osad, jako środka dania zatrudnienia żytecznej ludności kraju macierzystego. (N. P. Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 16 Listop.: — Stan zdrowia Arcy-Xięcia Ferdynanda-Maxa, polepsza się znacznie. — Winobranie tak w Austrii jak i w Węgrzech, okazało się pomyślne. W tym ostatnim kraju również obfite były zbiory tytoniu, na plantacje którego rząd szczególną zwraca uwagę. (Neue Pr. Ztg).

FRANCJA. Paryż, 15 Listop.: — Wszystkie gazety podają opis uroczystości zamknięcia wystawy, której główniejsze szczegóły są następujące: Przednią stronę gmachu wystawy ozdabiały herby Cesarские i chorągwie wszystkich narodów. Kobierzec rozpostarty od wejścia do tronu, ustawionego, podobnie jak przy uroczystości otwarcia, w głębi transeptu, na estradzie o pięciu stopniach, przykrytych kobiercem. Przy wejściu, Xiażę Napoleon, na czele Komissji wystawy przyjmował wśród odgłosu muzyki, Cesarza i Cesarzową, a przeprowadziwszy ich do tronu, odczytał sprawozdanie o rezultacie wystawy, na co Cesarz odpowiedział przemową. Następnie rozpoczęło się rozdawanie krzyżów i wielkich medali honorowych. Przyniesiono 31 chorągwi; na każdej z nich, otoczonej przez laureatów, był numer klasy nagród. Laureaci kolejno zbliżali się do tronu, zatrzymywali się, a ci którzy nagrodzeni byli orderami i wielkimi medalami honorowymi, otrzymywali takowe z rąk Cesarza. O 10 minut na 3cia po południu, Cesarz i Cesarzowa opuścili wystawę. — W ogóle rozdano za wystawę przemysłową: krzyżów 161, wielkich medali honorowych 112, medali honorowych 252, a za wystawę sztuk pięknych: 40 krzyżów i 16 medali honorowych. (Neue Pr. Zeit).

Xiażę Cambridge, znajdował się wczoraj wraz z Cesarzem i Cesarzową na widowisku Opery. — Słychać iż P. Wiktor Hugo ma zamieszkać w Madrycie, gdyż wynajęto dla niego dom. (In: Bel:).

GRECJA. Ateny, dnia 9go Listopada. — Cholera w Grecji Zachodniej zmniejsza się. — Sprawa P. Knight została załatwioną między Postem Amerykańskim a rządem Greckim z zadowoleniem stron obu. (Schl: Ztg).

NIEMCY. — Pogłoska jakoby rząd Szwedzki skontaktował w Hamburgu pożyczkę 5 milionów m.bko, nie sprawdzając się. Pożyczka ta znegocjowaną została przez stowarzyszenia hipoteczne dóbr ziemskich prowincji *Mälar*. — Rząd Xięstwa Luksemburskiego udzielił Francuzkiemu stowarzyszeniu ustępstwo na budowę kolei żelaznych z Luksemburga do granic: Belgijskiej, Pruskiej i Francuskiej. (N. Pr. Zeit).

Redakcje dzienników Niemieckich starają się wyjechać u Sejmu Związkowego zakaz przedruku, przez inne dzienniki, depesz telegraficznych. — 15go b. m. rano przybył do Kiel Admirals Dundas z trzema okrę-



tami, a po południu *Francuzki* | *Admiral Penaud*, z dwoma okrętami linjowemi. (Schl: Ztg).

**PRUSSY.** *Berlin 18 Listop.* — Wczoraj przybył do *Berlina* W. *Xiąże Hesski*, a dziś spodziewany jest *Xiąże Brunswicki*. — *Poznańska* dyrekcja policji projektowała Ministrowi handlu połączenie jarmarku na wielką *Poznańskiego* z *Wrocławskim*, ale projekt ten odrzucono. — Ceny cukru podskoczyły tu znacznie. Ponieważ plon tak trzciny cukrowej jak i buraków był dobry w r. b., przeto przypisują to podrożenie, koalicji fabrykantów cukru. (Schl: Ztg).

*Z Kolonii* 1go b. m. donoszą, iż od dni kilku przechodzą tamtędy koleją żelazną znaczne transporta sztab srebrnych, (dziennie za 2 miliony fr. wartości). Sztaby te są przeznaczone do *Paryża* i zakupione zostały przez bank *Francuzki* w *Amssterdamie*. (Jou: de St: Pet:).

**ZE WSCHODU.** — Flota sprzymierzonych ma zimować w *Konstantynopolu* i *Malcie*. — Do *Smyrny* parostatki *Angielskie* przywoziły 7go b. m. 600 chorych. — *Tyrallierowie Algierscy* wracają z *Krymu* do *Algieru*. (Schl: Zeit:).

*Sefer Basza*, który poprzednio był przy boku *Omera*, przybył 22go z. m. do *Konstantynopola*, i zamierza wejść do służby *Francuzkiej*. — Większa część kontyngensu *Anglo-Tureckiego*, zebrana jest w *Galata*, gdzie tymczasowo zostanie jego sztab. W *Bujukdere* zostało tylko kilka szwadronów lekkiej jazdy. Posiłki *Angielskie* przechodzą przez *Konstantynopol* nieustannie. — Magazyny *Szumli*, *Sylistrji* i *Ruszczyku*, zostały obficie zaopatrzone w żywność. — Z *Krymu* donoszą, iż poczyniono tam wszelkie przygotowania do zimowania w *Sevastopolu*. Wojska kontyngensu *Anglo-Tureckiego*, zajmują fortyfikacje *Jenikale*, gdzie znajdują się Jenerałowie *Vivian*, *Cunningham* i *Holmes*. (Jou: de St: Pet:).

**ROZMAITOŚCI.** — W końcu b. m., masie odbyć w *Karlsruhe*, w W. *Xiętwie Badenickim*, kongres plantatorów tytoniu i wystawa tabak i tytoniów. — W *Paryżu* umarł w tych dniach, bogaty *Hiszpan*, Margrabia *Casa Gravia*, który Wdowie i 9ciorgu dzieciom, zostawia 100 milionów realów majątku. — W rozmowie, jaka miała miejsce między *Scypjonem*, Wodzem *Rzymskim*, i *Hannibalem*, Wodzem *Kartagińskim*, *Scypjo* zapytał *Hannibala*: »Kogo sądzi być pierwszym wodzem?» »*Alexandra W.*» »*Drugim?*» »*Pyrusa*, Króla *Epiru*.» »*A trzecim?*» »*Mnie samego*», odrzekł *Hannibal*. »A gdybyś mnie zwyciężył», zapytał znowu *Scypjo*. »Położyłbym się na pierwszym miejscu», odparł *Hannibal*. Ten delikatny zwrot, dający pierwszeństwo *Scypjonowi* przed innymi, dowodzi, że *Hannibal* nie tylko był znakomitym wodzem, ale że i był wzniosłego umysłu. — Kiedy pewien cudzoziemiec oszukał Cesarzową *Rzymską* w sprzedaży drogich kamieni, ta użaliła się przed mężem, i żądała wymiaru kary. Mąż skazał winnego na pożarcie przez dzikie zwierzęta. Cesarzowa udała się na miejsce kary, i nadspodziewanie dostrzegła wypuszczonego baranka przeciw winowajcy, a gdy z tego powodu czyniła wyrzuty mężowi, odpowiedział jej: »Pani, ukarałem go stosownie do prawa odwetu: oszukał cię, i on został oszukany.»

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekiński Winc: Oby: z Konecka nr 584; Biernawski Stani: Ob: z Kotrab nr 601; Bienkowski Adolf Oby: z Międzyrzecza nr 634; Brunet Hier: Sztabs-Rotm: z Białej nr 634; Golez Włodz: Ob: z Koleczewa nr 634; Kruszewski Jan Ob: z Radomia nr 634; Krasuski Adam Ob: z Biornat nr 2684; Popławski Stan: Oby: z Białogostku nr 500; X. Trętowski Andr: Pleban z Jadowa nr 476; Tichomirow Rad: Koleg: z Radomia nr 634; Unierzycki Józ: Oby: z Wichrowa nr 584; Wysiekiński Boles: Oby: z Czarnogłowa nr 473.

*Wyjechali*: Bajkowski Adam Oby: do Kalisza; Dzierżanowski Fran: Oby: do Osieka; Kurela Józ: Oby: do Głuchy; Niemierycz Wład: Ob: do Katów; Wojno Winc: Ob: do Meżenina.

*Przyjechali koleją żelazną*: Basch Wolf Maszynista z Berlina nr 603; Bertolino Paw: dym: Pułk: Wojsk Cesarzsko-Ros: z Krakowa nr 603; Hoffman Wilhelmina Żona Rz: R. S. z Berlina nr 1252; Patars Edw: Dr Medy: z Wiednia nr 603.

*Wyjechali koleją żelazną*: Bienkowski Adam, i Risielowski Józ: Oby: do Krakowa; Lubieńska Konst: Hr. do Poznania.

## DONIESIENIA.

W dniu onegdajszym na Powązkach, zgubiono **ZEGAREK** złoty z takimże łańcuszkiem i kluczkiem Bregetowskim. *Laska* wy Znalazca, raczy zwrócić do tutejszego Klasztoru XX. Reformatorów, a otrzyma Rub: sr: 6 nagrody.

Zaonedaj, między godziną w pół do 8ej a 9tą z rana. Antoni Gajewski, Służący, z Piotrkowskiego, lat 19 liczący, pod lewem okiem dość duże znamie mający, uciekł ze służby z domu Nr 2914 na Solcu, ukradłszy 1 Bilet 50 rublowy i 1 pól Imperjała, oraz Klucz do biórka i swój Paszport. Rkoby miał wiadomość o tymże, raczy dać znać do Zarządu JW. Ober-Polemajstra, lub pod powyższy Nr na Solcu, za nagrodą.

**FLONDRY** wędzone Gdańskie; **WEGORZE** wędzone Elbląskie; **SZPROTY** Duńskie; tudzież **JABŁA** Tyrolskie, otrzymał handel Jana Bleszyńskiego junior, w Gmachu Teatralnym pod filarami.

**CUKIER** Hamburgski trzcinowy, w częstkach, nadszedł do handlu Win i Towarów Kolosalnych Konstantego Thiel, przy ulicy Bieleńskiej pod Nr 466. — Do tegoż handlu, nadeszły **KASZTANY** Włoskie (Maroni).

Pod Nr 1259 c, przy ulicy Nowy-Swiat, jest do wynajęcia **POMIESZKANIE** z meblami, w oficynie na dole, złożone z 2eh Pokoi i Kuchni, z przegrodzonym Przedpokojem. — W tymże domu jest także do wynajęcia **STAJNIA** i **WOZOWNIA** w każdym czasie.

Z polecenia Naczelnika III Okręgu Korpusu Żandarmów JW. Jenerał-Lejtnanta i Kawalera Burmana 1go, zawiadamiam interesentów, że dnia 11/23 b. m. (w Piątek), sprzedawac się będą przez publiczną licytację, 20 remontowych, i 5 pociągowych **HONNI**, którym brakuje miary wymagającej się do frontu. Licytacja odbywać się będzie, na targach wyznaczonych na sprzedaż Konl. Więcej postępującemu przy licytacji i opłacie zadeklarowanych pieniędzy, Konie bezzwłocznie będą wydane. — Dowódca Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu, Pułkownik, Roszopoff 1.

Rkoby miał 3 **POKOJE**, Kuchnię, Piwnicę i Drwalnię, do wynajęcia zaraz, lub od Nowego-Roku; raczy wiadomość stosowną zostawić na Sewerynowie, u P. Wicherta.

## KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROSB I STRECZEN, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2680, w Hotelu Podlaskim. Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **KACZY**, młodych, zdrowych, rosłych, rasowych, dobrze w zaprzęgu ujeżdżonych. Wiadomość w powyższym Kantorze. — S.6.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 2, call 3.

**TEATR WIELKI.** Jutro, 1szy i 2gi akt Opery *Lucja z Lamermooru*. *Dwaj Złodzieje*.